

„sufrażystek“, oraz zimną krew konstablów londyńskich, którzy wśród nich byli zmuszeni dokonywać aresztowań. Patrząc na nie, mimowoli przychodzi na myśl tytuł szekspirowskiego „Poskromienia złoŹnicy“, oraz przypuszczenie, że na tej drodze nieprędko wywalczą sobie kobiety angielskie równouprawienie polityczne.

Głód w Rosyi.

Do innych nieszczęść prześladowających ostatnimi czasy Rosyę, przyłączył się straszny nieprzyjaciel — głód — z którym walka jest nadzwyczaj trndna. Nie po raz pierwszy nawiedza on Rosyę, gdyż od ćwierć wieku powtarza się peryodycznie i to w najżyźniejszych, czarno-ziemnych jej okolicach.



Cesarz w Pradze: I-szy wiceburmistrz dr. Antoni Stych.

Na ten smutny objaw składają się, oprócz klęsk elementarnych, jak np. długotrwała susza, także inne przyczyny. Między nimi pierwsze miejsce zajmuje brak zamyłowania do rolnictwa, charakteryzujący ludność rdzennie rosyjską, oraz brak własności indywidualnej pomiędzy włościanami, którzy posiadają tylko własność zbiorową, gminną. Skutkiem tej ostatniej przyczyny chłop rosyjski nie

przywiązuje się do roli, przedkładając nad nią handel, lub też zarobki po miastach i fabrykach, gospodaruje lichy, a gdy przyjdą lata nieurodzaju, nie może sobie dopomódz remanentem z lat urodzajnych.

W dodatku akcja przeciwgłódowa, podjęta przez rząd w roku bieżącym, zesła na zupełnie fałszy-



Cesarz w Pradze: Burmistrz Pragi dr. Karol Grosz.

we tory, gdy dostawę zboża dla okolic, dotkniętych klęską, otrzymała osławiona spółka Hurko-Lidwał, robiąca na niej bajeczne interesy. Zboże, dostarczone przez tę spółkę, jak twierdzą dzienniki rosyjskie, jest przeważnie stęchłe i zanieczyszczone kąkolem, piaskiem, drobnymi kamyczkami, słowem, nie do użycia. Rząd jednak płaci za nie owej oszukańczej spółce tak, jak za najlepszy gatunek.

Na załączonej rycinie, rysowanej na miejscu, widzimy mieszkańców jednej z wiosek gubernii

kazańskiej, pomiędzy których rozdzielane są, ze strony ziemstwa, chleb i zboże.

Nadmienić wypada, że gubernia kazańska należy do najurodzajniejszych gubernij nadwołżańskich, a więcej niż połowa jej składa się z czarnoziemu.

Wedle jednogodnych doniesień prasy rosyjskiej, położenie ludności w wymienionej gubernii, jakoteż w symbirskiej, saratowskiej i samarskiej, jest wprost rozpaczliwe. Tyfus głódowy i szkorbut szerzą się coraz silniej, inwentarz wysprzedany, resztki zboża zjedzone, a do nowych zbiorów jeszcze tak daleko....

Cesarz w Pradze.

Stolica krajów korony św. Wacława — „złota“ Praga — gościła podczas bieżącego tygodnia w swych



Cesarz w Pradze: II-gi wiceburmistrz Zlirsek.

murach, cesarza Franciszka Józefa I-go, dotąd jeszcze nieukoronowanego króla tych krajów. Odwiedziny te są dwunastymi z rzędu, jakimi cesarz zaszczylił Pragę. Pierwszy raz odwiedził on ją, będąc 16-letnim młodzieńcem 1846 roku, w towarzystwie swego brata, późniejszego nieszczęsnego cesarza Meksyku, Maksymiliana; ostatni raz w r. 1901 w towarzystwie ówczesnego prezydenta



Głód w Rosyi: Rozdawanie zboża i chleba pomiędzy ludność głód cierpiącą w jednej z wiosek gubernii kazańskiej.